

Elena Marushiakova, Vesselin Popov (Sofia, Bulgaria)

HOLOKAUST, PORRAJMOS, SAMUDARIPEN... TWORZENIE NOWEJ MITOLOGII NARODOWEJ

W kwietniu 2010 r. przez romskie grupy dyskusyjne rozpowszechniana była w Internecie wiadomość, że w tureckim mieście Izmir miejscowe Stowarzyszenie Romskiej Kultury i Solidarności zorganizowało obchody 8 kwietnia – Międzynarodowego Dnia Romów – i wezwało tureckich Romów, aby tego dnia uczcili pamięć Romów zamordowanych w czasie II wojny światowej¹. Przypadek ten stanowi jedną z wielu ilustracji dokonującego się obecnie procesu reinterpretacji Zagłady Cyganów w czasie II wojny światowej z punktu widzenia teraźniejszości i nadawania mu nowego znaczenia oraz wyposażania go w nowe funkcje społeczne. Nie mówimy tu o osobistych aktach powracania do własnych wspomnień przez tych, którzy ocalili z Holocaustu, lecz o nowym rodzaju rekonstrukcji pamięci historycznej grupy, który powiązany jest z jej rozwojem, w ramach nowego paradygmatu etniczno-narodowego.

Zagadnienie Zagłady i losu Cyganów w czasie II wojny światowej jest ściśle związane z historią i współczesnym rozwojem zorganizowanego, międzynarodowego ruchu romskiego. Od jego oficjalnego początku, którym było stworzenie Międzynarodowej Unii Romów (IRU) na kongresie w Londynie w 1971 r., zagadnienie to stanowi jeden z głównych tematów jego działalności, obok koncepcji zjednoczenia wszystkich Cyganów/Romów na świecie i przewyciężenia dzielących ich różnic oraz walki o równe prawa w skali globalnej. Głównym zadaniem ruchu w omawianym zakresie jest publiczne demonstrowanie istnienia innego, „zapomnianego Holocaustu”, którego ofiarami byli Cyganie, i który musi zostać publicznie uznany, jako znaczący fakt historyczny². W tym celu opublikowana została książka Do-

1. http://groups.yahoo.com/group/Roma_Daily_News [stan na 29.07.2010].

2. D. Kenrick, *The World Romani Congress*, „Journal of the Gypsy Lore Society”, III

nalda Kenricka i Grattana Puxona *The Destiny of Europe's Gypsies*, mająca wiele późniejszych wydań i tłumaczeń na różne języki, z ukazaniem się której zagadnienie Zagłady Cyganów nabrało po raz pierwszy publicznego znaczenia³.

Na pierwszym kongresie IRU podniesiono kwestię odszkodowań dla Cyganów – ofiar Zagłady⁴ i od tej pory jest to stałym tematem wszystkich kongresów tej organizacji (Genewa 1978, Göttingen 1981, Warszawa 1990, Praga 2000, Lanchiano 2004, Zagrzeb 2008), zaś w skład władz Unii Romów wchodzi Komisja ds. Odszkodowań za Holokaust⁵. Związany z tym zagadnieniem był również jedyny, jak do tej pory, przypadek włączenia się przedstawicieli niemieckich *Sinti* w działalność Unii. Trzeci kongres Unii w Göttingen, w 1981 r., był współorganizowany przez Centralną Radę Niemieckich *Sinti* i Romów, na czele której stoi Romani Rose. Rose, dzięki swojemu uczestnictwu w kongresie został uznany w kręgach międzynarodowych, a także, co w tym przypadku jest może ważniejsze, we własnym kraju, za reprezentanta „*Sinti* i Romów” (jak oficjalnie określa się w Niemczech Cyganów). Sprawilo to, że został odbiorcą funduszy kompensacyjnych, przekazywanych przez państwo niemieckie Cyganom – ofiarom Holokaustu, odpowiedzialnym za ich dystrybucję⁶.

Zagadnienie kompensacji jest w istocie jednym z głównych tematów dyskutowanych na kongresach, najbardziej przy tym otoczonym atmosferą skandalu. Stałą praktyką są publiczne oskarżenia rozmaitych romskich działaczy o przywłaszczenie sobie (lub chęć przywłaszczenia) pieniędzy na

Ser, T. L., 1971, nr 3, s. 105–108; D. Kenrick, G. G. Taylor, *Historical Dictionary of the Gypsies (Romanies)*, The Scarecrow Press, Lanham, Md. & London, 1998; D. Acković, *Istorija informisanja Roma u Jugoslaviji 1935–94*, Romski kulturni klub – Beograd & Društvo Vojvodine za jezik i knjizevnost Roma – Novi Sad, Novi Sad 1994; D. Acković, *Nacija smo a ne cigani*, Rominterpress, Beograd 2001.

3. D. Kenrick, G. Puxon, *The Destiny of Europe's Gypsies*, Chatto Heinemann for Sussex University Press, London 1972.

4. A jeszcze wcześniej zagadnienie to było stawiane przez niemieckich *Sinti*: zob. M. Münzel, B. Streck i in., *Kumpania und Kontrolle. Moderne Behinderungen zigeunerischen „Lebens“*, Focus, Giessen 1981, s. 53–56.

5. T. Acton, I. Klimova, *The International Romani Union. An East European answer to West European questions?* [w:] W. Guy i in., *Between Past and Future: The Roma of Central and Eastern Europe*, University of Hertfordshire Press, Hatfield 2001, s. 157–226; I. Klimova-Alexander, *The Romani Voice in World Politics. The United Nations and Non-State Actors*, Ashgate, Aldershot 2005.

6. T. Michel, H. Schilling, *Integration oder eigene Kultur? Zur Interessenvertretung und politischen Bewegung von Zigeunern* [w:] I. M. Greverus, H. Schilling i in., *Zigeuner und wir Notizen*, Institut für Kulturanthropologie und Europäische Ethnologie, Frankfurt am Main, nr 9, 1979, s. 195–222; V. Rishi, *Report of the Third World Romani Congress, Göttingen (West Germany), May 15–21, 1981*, „Roma”, 1981, nr 6, s. 43–80.

odszkodowania, a konsekwencją takich oskarżeń są częste zmiany w strukturach władzy Unii Romów. W różnych krajach, w różnym czasie, Cyganie będący ofiarami Holokaustu otrzymywali rozmaite formy odszkodowań, począwszy od 1999 r. i Programu Pomocy Humanitarnej Romom – Ofiarom Deportacji do Zadniestrza, a skończywszy na tzw. Holocaust Victims Assets Programme (HVAP) i Niemieckiego Programu Odszkodowań za Pracę Przymusową, które to fundusze są dystrybuowane w Europie Wschodniej przez sieć Interational Organisation for Migrations (IOM). Wprawdzie odbiorcą tych funduszy w żadnej formie nie jest Międzynarodowa Unia Romów⁷, to jednak dla jej działaczy zagadnienie odszkodowań jest czymś bolesnym. Gdy stworzono European Roma and Travelers Forum, pierwsze plotki i oskarżenia, z jakimi spotkali się przywódcy tej organizacji, dotyczyły właśnie ich rzekomej intencji przywłaszczenia sobie odszkodowań za Holokaust...

Kwestia odszkodowań nie wyczerpuje jednak problemu Zagłady Cyganów. Ma ona o wiele poważniejszy wymiar, związany z procesem całościowych przemian tej społeczności. W ostatnich dekadach mamy do czynienia z procesem, który – przynajmniej według niektórych romskich działaczy – doprowadził do stworzenia warunków do przekształcenia się różnorodnych i zróżnicowanych społeczności cygańskich (bo trzeba tu raczej używać liczby mnogiej) w zjednoczony naród romski⁸. Tak jak w przypadku wszystkich nowych narodów, również i tu mamy do czynienia z próbami tworzenia nowej, narodowej historii, którą bardziej precyzyjnie można by nazwać „historyczną *neo*-mitologią”. Romscy autorzy przedstawili na przykład szereg nowych i ekscentrycznych pomysłów odnośnie pochodzenia Romów. Romowie byli przez nich traktowani, jako potomkowie starożytnej cywilizacji Mohendzo Daro⁹, jako lud pochodzący z indyjskiego królestwa

7. A. Laura, D. Leonard, *Compensation to Roma Victims of the Holocaust and The International Organisation for Migration*, Dzeno Association, Prague 2005. Wersja internetowa: http://www.dzeno.cz/?r_id=234 [stan na 29.07.2010].

8. Nawiasem mówiąc, koncepcję Romów jako „narodu bez państwa”, zasugerował autor nie będący Cyganem (P. Pietrosanti, *Project for a non-territorial republic of the Roma nation*, rękopis), w czym nie ma nic dziwnego, bowiem większość idei dotyczących historii i przyszłości Cyganów/Romów pochodzi od ludzi spoza tej społeczności lub takich, którzy co najwyżej przyznają się do odległych cygańskich korzeni (zob. E. Marushiakova, V. Popov, *The Roma - a Nation without a State? Historical Background and Contemporary Tendencies* [w:] W. Burszta, T. Kamusella, W. Wojciechowski, *Nationalismus Across the Globe. An overview of the nationalism of state-endowed and stateless nations*, School of Humanities and Journalism, Poznan 2005, s. 433–455).

9. B. Daniel, *Dějiny Romů. Vybrané kapitoly z dějin Romů v západní Evropě, v Českých zemích a na Slovensku*, Univerzita Palackého, Olomouc 1994. W rzeczywistości autorką i popularyzatorką tej koncepcji była prof. Milena Hübschmannova, założycielka studiów romologicznych (*romistykí*) na Uniwersytecie Karola w Pradze.

ze stolicą w tajemniczym mieście Kannauj¹⁰, jako potomkowie zróżnicowanej warstwy zawodowych wojowników z Indii¹¹, lub wreszcie, jako złożona zbiorowość, będąca mieszkanką rozmaitych populacji Azji Mniejszej, grup zmarginalizowanych pod względem religijnym lub społecznym, oraz proto-Romów, *posiadających indyjskie genetyczne „jądro”*¹². Zagadnienie Zagłady Cyganów może być umieszczone właśnie w tym paradygmacie „nowego odczytania” historii Cyganów/Romów, przez co nabiera ono nowego, ważnego wymiaru.

Temat Zagłady przekształca dawne legendy etiologiczne, najważniejsze nowe mity, wchodzące w skład tworzonej obecnie narodowej ideologii Romów oraz fakty historyczne w jedną całość, za pomocą której wytwarzana jest obecnie nowa tożsamość zbiorowa – *naród romski*. Zagłada przez analogię do *Shoah*, otrzymuje dzięki romskim działaczom swe „romskie imię”: *Porrajmos* (‘Pożeranie’) lub *Baro Porrajmos* (‘Wielkie Pożeranie’), które to terminy są całkowicie niezrozumiałe dla większości „zwykłych” Cyganów (a dla niektórych grup są one uwłaczające i obsceniczne)¹³. Inni działacze wymyślili przeto i wprowadzili do obiegu alternatywne, bardziej zrozumiałe pojęcie *Samudaripen* (‘masowy mord’)¹⁴. Oprócz tych dwóch, najbardziej rozpowszechnionych terminów, spotyka się również w języku *romani* słowa *Holokosto* lub *Holokausto*, a także *Kali Traš* (‘Czarny Strach’), używane razem z metaforycznymi wyrażeniami, takimi jak *Berša Bibahtale* (‘nieszczęśliwe lata’)¹⁵. Zagłada Romów w czasie II wojny światowej zaczyna być traktowana, jako kluczowe wydarzenie ich historii, na równi z opuszczeniem przez nich Indii, antycygańskimi prześladowaniami w średniowiecznej Europie Zachodniej i niewolnictwem, które było ich udziałem w księstwach Moldawii i Wołoszczyzny¹⁶.

10. M. Courthiade, *The Gangetic city of Kannauj: original cradle-town of the Rromani people*, rękopis.

11. V. de Gila Kochanowski, *Gypsy Studies*, International Academy of Indian Culture, Delhi 1963, T. I–II; V. de Gila Kochanowski, *Parlons Tsigane. Histoire, Culture et Language de Peuple Tsigane*, l’Hartman, Paris 1994; I. Hancock, *We are the Romani people*, University of Hertfordshire Press, Hatfield 2002.

12. A. Marsh, *The Origins of the Gypsy People: Identity and influence in Romani history*, „KURI. Dom Research Journal”, T. 1, nr 9, Fall/Winter 2003, zob. też <http://www.dom-researchcenter.com/journal/19/index.html> [stan na 29.07.2010].

13. L. Tcherenkov, S. Laederich, *The Roma*, Schwabe Verlag, Basel 2004, T. 1.: *History, Language, and Groups*, s. 184.

14. Słowo *Samudaripen* zostało na przykład użyte w *Preamble do Konferencji „Pięć wieków zapomnianego niewolnictwa”*. Konferencja odbyła się 21–22 marca 2006 r. w Paryżu.

15. http://www.radoc.net/radoc.php?doc=art_e_holocaust_interpretation&lang=ry&articles=true [stan na 29.07.2010].

16. I. Hancock, *The Pariah Syndrome*, Karoma, Ann Arbor 1987.

Ten łańcuch wydarzeń historycznych można znaleźć w niemal każdej bardziej ogólnej książce o romskiej historii, opublikowanej czy to przez romskich, czy też nieromskich uczonych i działaczy w ostatnich dekadach¹⁷. Specjalny nacisk na te kluczowe wydarzenia został również położony w pracy *Facts Sheets on Roma History and Roma Culture*, opracowanej w ramach projektu mającego na celu przygotowanie materiałów edukacyjnych dla dzieci romskich z całej Europy¹⁸. Niektórzy romscy działacze, jak np. Rajko Djurić, zaczęli nawet propagować w romskich grupach dyskusyjnych w Internecie wizję romskiej historii, jako łańcucha, którego ogniwami były trzy różne Holokausty: ten, który miał się dokonać w średniowiecznej Europie, ten z czasów II wojny światowej i wreszcie ten, który wydarzył się zdaniem tego autora w Europie Wschodniej w okresie socjalizmu¹⁹.

Poprzez taką percepcję własnej historii i z pomocą międzynarodowego ruchu praw człowieka, Romowie wytwarzają swój własny wizerunek „odwiecznej ofiary” światowej historii i przedmiotu niekończących się prześladowań we wszystkich krajach, w których żyli dawniej i żyją obecnie. W związku z takim właśnie wizerunkiem, działacze praw człowieka, politycznie zaangażowani naukowcy i działacze sintowscy w Niemczech stworzyli – przez analogię z antysemityzmem – pojęcie *antycyganizmu*, które obecnie jest używane również przez działaczy romskich szczebla międzynarodowego²⁰. Za pomocą wspomnianego pojęcia usiłują oni określić wspólny mianownik polityki wobec Romów w skali całej Europy²¹. Europejskie Centrum Badania Antycyganizmu (*Europäisches Zentrum für Antiziganismusforschung*) powstało w Hamburgu, w ramach Romskiego Kongresu Narodowego (jednej z głównych międzynarodowych organizacji romskich). Antycyganizm i walka z nim jest także jednym z głównych obszarów działania nowopowstałej organizacji: Europejskiego Forum Romów i Wędrowców (*European Roma and Travellers Forum*) z siedzibą w Strasburgu, posiada-

17. Zob. np. J. P. Liegeois, *Roma, Gypsies, Travellers*, Council of Europe, Strasbourg 1994; L. Tcherenkov, S. Laederich, *op.cit.*; I. Hancock, *We are the Romani people*, *op. cit.*; R. Djurić, L. M. Demir, *Tikni Historija e Romengiri/Kratka istorija na romite*, Darhia, Skopje 2005; i wiele innych publikacji.

18. *Facts Sheets on Roma History and Roma Culture. Project „Education of Roma/ Gypsy Children in Europe”*, Council of Europe, DG IV Directorate of School, Out-of-School and Higher Education, 2004–2006.

19. http://groups.yahoo.com/group/Roma_Daily_News [stan na 29.07.2010].

20. Zob. Np. działalność i publikacje „Antiziganismus Gesellschaft” w Marburgu (Niemcy), zob. <http://www.antiziganismus.de> [stan na 29 VII 2010].

21. I. Hancock, *The East European Roots of Romani Nationalism* [w:] D. Crowe, J. Kolsti i in., *The Gypsies Eastern Europe*, M. E. Sharpe, Armonk, New York, London 1991, s. 135–150.

jącej specjalny status partnerski w stosunkach z Radą Europy²². Zagadnienie antycyganizmu dominuje również w materiałach European Roma Information Office, romskiej organizacji lobbystycznej z siedzibą w Brukseli, która ma robocze kontakty z Komisją Europejską²³. Organizacja ta odwołuje się do antycyganizmu np. w materiałach prasowych przygotowanych z okazji Międzynarodowego Dnia na Rzecz Eliminacji Dyskryminacji Rasowej, w których czytamy: *Proponujemy, aby 21 marca stał się również dniem walki z antycyganizmem*²⁴. Jedno z pierwszych oświadczeń innej międzynarodowej organizacji romskiej, European Roma Grassroots Organisation, głosi zaś, że *wszystkie dotyczące Romów inicjatywy, rządowe i inne, są zagrożone z powodu silnego, trwałego i rosnącego antycyganizmu. Bez zmiany nastawienia większości Romów, ale także większości dominującej populacji, nie będzie możliwa znacząca poprawa sytuacji Romów*²⁵. Istnieje również specjalna internetowa grupa dyskusyjna zajmująca się problemem antycyganizmu²⁶. W rezultacie pojęcie *antycyganizmu* pewnie wkroczyło w przestrzeń publiczną i występuje już jako obowiązkowy element przemówień polityków i działaczy, jeśli dotyczą one sytuacji Romów. Poświęcone mu było nawet specjalne przesłuchanie w Parlamencie Europejskim, który wraz z Radą Europy regularnie uwzględnia to pojęcie w swoich rozmaitych rezolucjach i rekomendacjach²⁷. Pomimo tak szerokiego zastosowania, w dalszym ciągu nie ma zgody odnośnie tego, jak właściwie pojęcie to powinno brzmieć. Spotyka się takie odmiany jak *Anti-Tsiganism*, *Anti-Tziganism*, *Anti-Gypsyism*, a także najbardziej politycznie poprawny termin *anti-Romism* oraz *Romaphobia*²⁸.

Postrzeżenie: *romskiego Holokaustu*, jako wydarzenia historycznego spowodowanego antycyganizmem, staje się coraz bardziej oczywiste, co odzwierciedlają również materiały edukacyjne używane w szkołach. Najlepszy przykład pochodzi z Niemiec, gdzie Centrum Dokumentacji Niemieckich

22. <http://ertf.org> [stan na 29.07.2010].

23. <http://www.erionet.org> [stan na 29.07.2010].

24. <http://www.erionet.org/site/basic100138.html> [stan na 29.07.2010].

25. <http://www.ergonet.org/romagrassroots.htm> [stan na 29.07.2010].

26. Anti-Tziganism@yahoo.com.

27. European Parliament. Public Hearing Title: Image and Imagination: Anti-Gypsyism in European media, Organizers: GREENS/EFA group, z 6 VI 2006. Zob. też: www.romadecade.org/.../Anti%20Workshop/Michael%20Guet%20_%20Speech%20on%20Anti-Gypsyism.doc [stan na 29.07.2010].

28. Termin *Anti-Romism* został użyty np. w: Announcement of the US Helsinki Commission Briefing on Situation of Roma, ogłoszonym 16 VI 2006, zob. http://www.csce.gov/index.cfm?Fuseaction=ContentRecords.ViewDetail&ContentRecord_id=512&ContentType=P&ContentRecordType=P [stan na 29.07.2010]. Zob. także <http://www.dosta.org/en/node/118> [stan na 29.07.2010].

Sinti i Romów w porozumieniu ze stowarzyszeniami *Sinti* z różnych landów niemieckich przygotowało szereg materiałów dla szkół, służących analizie i ocenie historii ludobójstwa dokonanego na *Sinti* i Romach przez Narodowy Socjalizm. Stowarzyszenie Niemieckich *Sinti* i Romów z Badenii-Wirtembergii we współpracy ze szkołami i innymi instytucjami zrealizowało projekt polegający na analizie i ocenie „antycyganizmu” (wrogości wobec Cyganów), porównywalnego z antysemityzmem²⁹.

Zagadnienie romskiej Zagłady stało się szczególnie istotne w latach 90., kiedy to na skutek przemian zachodzących w Europie Wschodniej, w orbitę działania międzynarodowego ruchu romskiego wkroczyły izolowane dotychczas przez żelazną kurtynę wielkie masy Romów z tego regionu. Fakt ten był znaczącym impulsem dla międzynarodowego ruchu Romów, który otwierał przed nim nowy wymiar działania. Na całym świecie zaczęły powstawać pomniki upamiętniające Zagładę Romów: najbardziej odległym miejscem, w którym postawiono taki pomnik, zresztą z inicjatywy Roma pochodzącego z Macedonii, jest australijskie Perth. Z kolei krajem, w którym istnieje największa ilość pomników upamiętniających romski Holokaust jest Słowacja³⁰, która w czasie II wojny światowej była państwem satelickim nazistowskich Niemiec i w którym Romowie nie znajdowali się wśród najbardziej prześladowanych. W ramach projektu *Ma bisteren* (w *romani*: ‘Nie zapomnij’), finansowanego przez słowackie Ministerstwo Kultury, wyznaczono 8 miejsc dla takich pomników³¹. Oprócz tego w wielu krajach ustanowiono rozmaite daty obchodów dni pamięci o Zagładzie Romów. Drugi sierpnia jest na przykład Dniem Romskiego Holokaustu na Węgrzech, a 16 grudnia – w Serbii. W innych krajach Romowie upamiętniają Zagładę w te dni, podczas których odbywają się obchody pamięci Holokaustu w danym kraju: np. w Anglii – 27 stycznia³².

Romscy działacze podają coraz to większe liczby ofiar Zagłady Cyganów: o ile autorzy jednego z pierwszych studiów na ten temat mówili

29. Drugi raport przedstawiony przez Republikę Federalną Niemiec w ramach Artykułu 15 paragraf 1, *Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych*. *Bundesministerium des Innern*, 2003, s. 58.

30. W samej tylko Małopolsce (południowej Polsce) romską martyrologię upamiętniono w 5 miejscowościach, przy czym form upamiętnienia (pomnik, tablica, krzyż) jest znacznie więcej. Np. w Auschwitz-Birkenau są to: wystawa, pomnik i tablice pamiątkowe; we wsi Bielcza (pow. Brzesko) postawiono krzyż w miejscu kaźni, oznakowano tablicą grób, w którym pochowane zostały ofiary, a na pamiątkowej tablicy umieszczonej na kościele wymienia się wśród ofiar okupacji również rozstrzelanych tu Romów, zob. A. Bartosz, *Małopolski Szlak Martyrologii Romów*, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Tarnów 2010 – *przyp. red.*

31. „Romano nevo lil”, nr 730–733, z 01 I – 29 I 2006, s. 3.

32. Informacje na temat różnych dat i działań upamiętniających są stałym tematem wiadomości rozsyłanych w Internecie przez International Romani Union czy Roma Daily News.



Miejsce Pamięci o Zagładzie Romów w Szczurowej (fot. N. Gancarz, 2010)

o minimum 219 700 ofiar, z zastrzeżeniem, że *liczba ta może okazać się znacznie większa, gdy pojawią się nowe źródła*³³, o tyle obecnie różni autorzy i działacze mówią o liczbie ofiar w granicach 0,5 do 1,5 miliona³⁴, niektórzy zaś podają nawet liczbę 3,5 miliona ofiar, co przekracza liczebność całej przedwojennej populacji Romów w Europie³⁵. Niekwestionowanymi zwycięzcami w tej licytacji są jednak pewni działacze romscy z Ukrainy, według których liczba Romów – ofiar Zagłady w czasie II wojny światowej wynosi... 7 milionów³⁶.

Bardzo interesujące są niektóre inicjatywy upamiętniające, odbywające się w poszczególnych krajach, np. w Polsce tak zwany *Tabor Pamięci*, zainicjowany przez Adama Bartosza, dyrektora Muzeum Okręgowego

33. D. Kenrick, G. Puxon, *The Destiny of Europe's Gypsies*, s. 184.

34. J. Lathman, *First US Conference on Gypsies in the Holocaust*, „Current Affairs Bulletin”, Voice of America, Washington 1995, nr 3 (23 928), s. 2; I. Hancock, *We are the Romani people*, s. 48.

35. B. Haliti, Has Pope Benedict XVI also Paid Compliment to the Roma, Victims of the Holocaust in Auschwitz? Forgotten Holocaust of Roma Suffering during the World War [w:] Roma_Holocaust@yahooogroups.com, 29 V 2006.

36. А. Адам, Ю. Зейкан, Е. Навроцкая, *Білий камінь с чорної камівні. / Парно бар ай кало кінно, Ужгородська міська друкарня, Ужгород 2006*, s. 12. Autorzy ci opierają swoje stwierdzenie (aczkolwiek bez podania dokładnego cytatu) na pracach znanego romskiego działacza międzynarodowego, którego jednak naszym zdaniem trudno scharakteryzować jako uczonego, Vani de Gili Kochanowskiego.



Grób zbiorowy Cyganów pomordowanych w czasie II wojny światowej,
Bielcza (fot. N. Gancarz, 2010)

w Tarnowie i Adama Andrasza, przewodniczącego stowarzyszenia tarnowskich Romów. Począwszy od 1996 r., Cyganie w zaprzężonych w konie wozach – eksponatach muzealnych, odwiedzają w lecie znajdujące się w regionie miejsca pamięci i składają kwiaty na grobach Cyganów – ofiar Holokaustu. Oznacza to, że upamiętnienie romskiej Zagłady przyjmuje już zrytualizowane formy³⁷. Równie interesująca jest sytuacja w Bułgarii, gdzie w ciągu ostatnich 10 lat, 8 kwietnia (dzień utworzenia Międzynarodowej Unii Romów, obchodzony jako dzień jedności Romów całego świata) stał się Dniem Pamięci romskich ofiar Holokaustu. W ramach jego obchodów odbywa się złożenie wieńców pod pomnikiem nieznanego żołnierza i msza za zmarłych w narodowej katedrze prawosławnej Aleksandra Newskiego, która sama jest świątynią-pomnikiem. Warto zauważyć, że w Bułgarii nie tylko nie było żadnych romskich ofiar Holokaustu³⁸, ale wręcz żadne działania przeciwko Cyganom nie zostały podjęte w czasie II wojny światowej³⁹.

37. A. Bartosz, *Tabor Pamięci Romów / Roma Caravan Memorial*, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Gmina Miasta Tarnowa, Tarnów 2003.

38. Co jednak nie przeszkadzało kilku międzynarodowym organizacjom, zaangażowanym w rozmaite projekty związane z poszukiwaniem romskich ofiar Holokaustu, w przygotowaniu – razem z lokalnymi romskimi działaczami – list takich „ofiar”, liczących w ten sposób na finansową rekompensatę.

39. Na temat losu bułgarskich Cyganów podczas II wojny światowej zob. E. Marushiakova, V. Popov, *The Bulgarian Romanies during the Second World War* [w:] D. Kenrick

W niektórych krajach Europy Wschodniej mamy do czynienia z przypadkami debaty nad samą istotą romskiej Zagłady. W Rosji na przykład stawia się obecnie całkiem zasadne pytanie o to, jak wiele aktów prześladowania i zbrodni popełnionych na Romach/Cyganach w ZSRR, w czasie II wojny światowej, powinno być interpretowanych w ramach perspektywy Holokaustu, tzn. w kontekście polityki nazistowskich Niemiec zmierzającej do zlikwidowania Cyganów, traktowanych, jako przedstawicieli pewnej konkretnej grupy, jak wiele zaś – jako przejaw ogólnej polityki wobec ludności okupowanego ZSRR, w ramach której Cyganie byli traktowani jako część społeczeństwa radzieckiego. Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta i często zależy od konkretnych okoliczności. Można jednak powiedzieć ogólnie, że sytuacja Cyganów była podwójnie zła: byli oni zabijani, jako obywatele radzieccy i na dodatek jeszcze, jako Cyganie.

W tym kontekście chcielibyśmy przytoczyć kilka liczb, jako punkt wyjścia do ewentualnych dalszych dyskusji. Dane dotyczące regionu Smoleńska mówią na przykład o szeregu przypadków deportacji Cyganów do pracy przymusowej w Niemczech, a także o wielu mordach i masowych egzekucjach – jak ta w pobliżu wsi Aleksandrówka, gdzie zamordowanych zostało 176 osób z pobliskich kolchozów *Konstytucja Stalina* i *Testament Lenina*. W 1982 r. wzniesiono tam pomnik ku czci ofiar. Trudno podać dokładną liczbę romskich ofiar w regionie smoleńskim, ale można ją oszacować na 2 do 3, maksimum 4 tysięcy. Ogólne liczby ofiar w tym regionie, bez względu na narodowość, są zaś następujące: 151 319 osób cywilnych, 230 137 jeńców wojennych i 154 630 deportowanych do Niemiec (z których znaczna część zmarła)⁴⁰.

Problem relacji pomiędzy dwoma wspomnianymi podejściami wpłynął także na niektóre aspekty, które można wyróżnić w postawach zarówno Cyganów jak i nie-Cyganów wobec romskiej Zagłady dokonanej w poszczególnych krajach. Duże znaczenie ma przy tym również ogólny kontekst polityczny danego kraju. Warto w tym kontekście wspomnieć, że znany z licznych skandali polityk Władimir Żyrinowski oraz jego partyjny kolega Aleksiej Mitrofanow, podnieśli w 2004 r. kwestię cygańskiej Zagłady

i in., *In the Shadow of the Swastika*, Centre de Recherches Tsiganes & University of Hertfordshire Press, Hatfield 1999, T. 2.: *The Gypsies during the Second World War*, s. 89–94; E. Marushiakova, V. Popov, *The Bulgarian Gypsies (Roma) during World War II* [w:] J. K. Roth, E. Maxwell i in., *Remembering for the Future: The Holocaust in an Age of Genocide*, Oxford 2001, s. 456–465.

40. Н. Г. Деметер, Н. Бессонов, В. Кутенков, *История цыган. Новый взгляд*, Институт этнологии и антропологии РАН, Воронеж 2000, s. 217; А. Анфимова, *Геноцид цыган в Смоленской области в годы нацистской оккупации*, „Тумбалалайка. Санкт Петербург”, 2000, nr 15–16.

i związanych z nią rekompensat na forum rosyjskiej Dumy. Ich działanie doskonale wpisuje się w ramy tak starej, jak i nowej koncepcji rosyjskiej „idei narodowej”. Jak stwierdzili, Cyganie nie posiadają własnego państwa i dlatego historycznym obowiązkiem Rosji jest ochrona ich praw⁴¹.

Z kolei w dzisiejszej Serbii, odpowiedzialność za romską Zagładę w Jugosławii, interpretowana jest w kontekście serbskiej ideologii narodowej i spada głównie na chorwackich Ustaszy i bośniackich muzułmanów. Romscy aktywiści z Serbii podkreślają ludobójstwo Romów w chorwackim obozie Jasenovac⁴², a etniczne czystki w Kosowie, które nastąpiły po agresji NATO w 1999 r. nadały nowy, współczesny wymiar zagadnieniu romskiej Zagłady.

Idea romskiego Holokaustu stopniowo staje się częścią publicznej świadomości w Europie, co prowadzi do przemyślenia i „przeredagowania” pamięci historycznej samych Cyganów. Na rzecz tej tezy świadczy wiele przykładów „historii mówionych”, zanotowanych przez nas na Bałkanach i w przestrzeni post-sowieckiej, których z braku miejsca nie możemy tu przywołać. Widać w nich jednak wyraźnie duży wpływ lektury i zasłyszanych informacji (a także nadziei na odszkodowania) na wspomnienia tych, którzy doświadczyli Holokaustu. Wspomnienia te stają się zatem przykładem owego „przeredagowania”, odzwierciedlonego też w zbiorowej pamięci historycznej Cyganów⁴³.

Publiczny wizerunek Zagłady Romów jest jedynie wierzchołkiem góry lodowej, pod którym ukrywa się szereg innych, mniej znanych zjawisk i procesów związanych z oceną sytuacji Cyganów w czasie II wojny światowej. Brzmi to może zaskakująco, ale badania prowadzone w ciągu ostatnich 10 lat odsłaniają rozmaite wymiary romskiego losu w różnych krajach Europy Wschodniej, które to wymiary są związane z romską Zagładą, lecz w pewnym sensie jej zaprzeczają. Można powiedzieć, że stosunek do romskiej Zagłady i jej roli w historii Romów jest istotnym czynnikiem dzielącym społeczności romskie. Ci, którzy tworzą narodową *neo-mitolo-*

41. <http://www.ldpr-russia.ru/duma/2004/0709-1.htm> [stan na 29.07.2010]; <http://www.pravda.ru/news/society/09-07-2004/23855-0#> [stan na 29.07.2010].

42. D. Acković, *Stradanja Roma u Jasenovcu*, ABC Glas, Beograd 1994; D. Acković, *Roma Genocide in Jasenovac Camp*, Rrominterpress, Belgrad 1997. Zob. też: M. Biondich, *Persecution of Roma-Sinti in Croatia. 1941–1945* [w:] *Under-Studied Victims of Nazism. Symposium Proceedings*, United States Holocaust Memorial Museum – Center for Advanced Holocaust Studies, Washington DC 2002, s. 33–47.

43. Odnosnie przykładów historii mówionej i współczesnej pamięci zbiorowej Cyganów zob. E. Marushiakova, V. Popov, *How to Research Past Experiences of Suffering* [w:] J. D. Steinert, I. Weber-Newth i in., *Beyond Camps and Forced Labour. Current International Research on Survivors of Nazi Persecution*, Imperial War Museum, London – Secolo, Osna-brück 2005, s. 456–464.



Wkopywanie krzyża w miejscu kaźni Cyganów
podczas XI Międzynarodowego Taboru Pamięci Romów,
Borzęcin (fot. N. Gancarz, 2010)

gię, aspirując przy tym do stworzenia narodu romskiego, zarazem aktywnie rozwijają i nagłaśniają propagandowo pojęcie *Holokaustu Romów*. Są to głównie przedstawiciele międzynarodowych lub (rzadziej) krajowych organizacji romskich, tzw. „nowoczesna romska elita”. Nie ma w tym nic niezwykłego, gdyż dyskursy mitologiczne, włączając w to te, które posiadają *quasi*-historyczne wymiary, są zazwyczaj stosowane dla celów tworzenia i wzmacniania pozycji elity danej zbiorowości (lub ludzi, którzy chcą za taką elitę uchodzić na poziomie międzynarodowym). Takie działania elit są wspierane przez niektóre narodowe i ponadnarodowe instytucje, co przyczynia się do kodyfikacji przedstawianej przez elity wizji historii. Za przykład mogą tu służyć przedstawione wyżej niemieckie projekty edukacyjne lub zainicjowany przez Radę Europy projekt tworzenia materiałów edukacyjnych, w których zagadnienie Holokaustu i prześladowań Cyganów (Romów i *Sinti* lub Cyganów/Romów, w zależności od zastosowanej terminologii) zajmuje znaczące miejsce.

Natomiast wielkie grupy „zwykłych” Cyganów nie akceptują takiego odczytania historii. Według dominującego głosu we współczesnej refleksji



Pilica, Miejsce Pamięci o Zagładzie Romów (fot. N. Gancarz, 2010)

nad Romami dzieje się tak dlatego, że *historia jest po prostu nieważna dla „zwykłych” Romów*, którzy ignorują „obsesję” na punkcie posiadania wspólnej historii⁴⁴. Niektóre fakty na pierwszy rzut oka potwierdzają tę hipotezę, np. to, że na skutek specyficznych cech kulturowych społeczności romskie nie przechowują tragicznych wydarzeń w swej zbiorowej pamięci. Tym samym rodziny cygańskie w ogóle, a rodziny tych, którzy przeżyli Holocaust w szczególności, wolą nie pamiętać i nie mówić o cierpieniach, przez które przeszły, a przeszłe wydarzenia są przez nie szybko zapominane. Nasze doświadczenia potwierdzają, że nawet wówczas, gdy Romowie są prowokowani do mówienia o tym, co ich spotkało, wolą nie wspominać tragicznych przeżyć. Gdy zbieraliśmy wspomnienia tych bułgarskich Cyganów, którzy byli zmobilizowani do pracy przymusowej, nasi rozmówcy podkreślali raczej swój własny spryt i umiejętność unikania pracy, a także krótkotrwałość sytuacji, w jakiej się wówczas znaleźli. Liczne książki i opowieści opublikowane w ostatnich latach przez tych, którzy ocalili z Holocaustu, pozostają w sprzeczności z takim podejściem. Musimy jednak pamiętać, że większość z nich powstała w ramach specjalnych projektów i jest rezultatem długich

44. L. Mróz, A. Mirga, *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*, PWN, Warszawa 1994; M. Stewart, *The Time of the Gypsies*, Westview Press, Oxford 1997; M. Lesinska, *The Multidimensional Process of Mobilization of the Polish Roma Around Holocaust memory* [w:] H. Rusu, B. Voicu i in., *EU Integration Process from East to East: Civil Society and Ethnic Minorities in a Changing World*, Psihomedica, Sibiu 2004, s. 161–176.

procesów namawiania i przygotowywania ofiar i świadków. Jeśli porównamy ich wspomnienia z relacjami tych ocalałych, którzy nie byli celem specjalnych badań i projektów (np. Romów ocalałych z japońskiej okupacji Szanghaju⁴⁵), wówczas staje się jasne, że w przypadku tych, którzy przeżyli okrucieństwa niemieckiego faszyzmu, mamy do czynienia z reakcją nietypową, sprzeczną z etnokułturowym wzorem funkcjonującym w społecznościach romskich.

Pojęcie *nieważności historii* może być również zastosowane do wydarzeń takich, jak uroczystości odsłonięcia pierwszych pomników Zagłady Romów na Słowacji, w których udział wzięli jedynie przedstawiciele rządu oraz urzędnicy i członkowie organizacji pozarządowej realizującej projekt *Ma bisteren*, zaś Romowie żyjący w miejscach, w których uroczystości te się odbywały, nie byli nimi zainteresowani. W następnych uroczystościach tego rodzaju wzięli udział romscy uczniowie, specjalnie zaproszeni po to, aby – oprócz czytania poezji – zademonstrować romskie uczestnictwo w obchodach⁴⁶.

Jednakże głębsze badania podważają tezę o braku zainteresowania wiedzą historyczną wśród „zwykłych” Romów. To prawda, że ogólnie rzecz biorąc pamięć historyczna Cyganów jest zazwyczaj bardzo krótka (obejmuje nie więcej niż 3, 4 pokolenia) i że Romowie, zarówno na poziomie pamięci indywidualnej, jak i rodzinnej, nie chcą pamiętać złych czasów, ale nie dowodzi to, że nie są oni zainteresowani swoją własną historią. W trakcie naszych trwających ponad 30 lat badań terenowych, prowadzonych w rozmaitych regionach Środkowej i Wschodniej Europy, pierwsze pytania, jakie zazwyczaj zadają nam badani przez nas „zwykli” Cyganie, dotyczą historii Romów: ich pochodzenia, dróg migracji, ważnych wydarzeń historycznych itd. W wielu miejscach na świecie napotkaliśmy nie tylko legendy i narracje historyczne, lecz także udokumentowane, świadome wysiłki, podjęte w celu znalezienia informacji o romskiej historii⁴⁷. W całej Europie Środkowej i Wschodniej możemy znaleźć szereg dzieł artystycznych poświęconych hi-

45. E. Marushiakova, V. Popov, *Segmentation vs. Consolidation: The example of Four Gypsy Groups in CIS*, „Romani Studies” 2004, Ser. 5, T. 14, nr 2, s. 145–191.

46. „Romano nevo lil”, nr 730–733, 1 I – 29 I 2006, s. 3; „Romano nevo lil”, nr 742–746, 27 III – 30 IV 2006, s. 5.

47. E. Marushiakova, V. Popov i in., *Studii Romani / Студии Романи*, Club '90, Sofia 1994–1995, T. I, II; E. Марушиакова, В. Попов, *История, митове и легенди при циганите на Балканите* [w:] В. Русанов i in., *Етнокултурната ситуация в България. Осем години по-късно*, Асоциация АКЕС & Издателство „Отворено общество”, София 2000, s. 258–272; E. Marushiakova, V. Popov, *Myth as Process* [w:] T. Acton i in., *Scholarship and the Gypsy Struggle. Commitment in Romani Studies. A Collection of Papers and Poems to celebrate Donald Kenrick's Seventieth Years*, University of Hertfordshire Press, Hatfield 2000, s. 81–93.

storii Romów: obrazów, wierszy, powieści czy nawet filmów tworzonych przez Romów, którzy nie pretendują do bycia częścią świata organizacji pozarządowych lub elity politycznej i którzy nie stawiają sobie za cel wywarcia wpływu na przyszłość Romów całego świata⁴⁸.

Problem zatem nie polega na tym, że Romowie nie interesują się historią, tylko na tym, że „zwykli” Romowie, a także pewna ilość działaczy na szczeblu poszczególnych krajów preferuje inne „odczytanie” historii Cyganów i inny publiczny wizerunek: nie związany z antycyganizmem i kompleksem „wiecznych ofiar”. Nie chcą oni, aby Cyganie byli prezentowani jedynie, jako bierni ofiary nazistów, lecz także jako aktywni uczestnicy antyfaszystowskiego ruchu oporu, w którym uczestniczyli będąc integralnym elementem społeczeństw, w których żyli od stuleci. Z ich punktu widzenia dzieje Cyganów nie powinny być przedstawiane, jako historia stuleci prześladowań, lecz jako „normalna” historia, taka jaką mają wszyscy inni ludzie, z jej jasnymi i ciemnymi stronami, wzlotami i upadkami. Odpowiednio do tego, twierdzą oni, Cyganie powinni być traktowani w taki sam sposób, jak wszyscy inni obywatele krajów, w których żyją, nie zaś jako przedmiot ciągłej „troski”, która jest dla nich wskaźnikiem postrzegania ich jako ludzi nie umiejących sobie poradzić i którym ciągle trzeba coś ułatwiać⁴⁹.

Według istniejących opracowań, mobilizacja Romów wokół pamięci Zagłady służy szeregowi celów, takich jak budowanie wspólnej tożsamości, odrodzenie etniczne, proces narodotwórczy, czy mobilizacja etniczna i polityczna⁵⁰. Jednakże w rzeczywistości możemy obecnie obserwować proces tworzenia dwóch zupełnie różnych wizji przyszłości Romów, a stosunek do Zagłady jest jednym z podstawowych czynników odróżniających je od siebie. Owe wizje nie są oficjalnie zwalczającymi się ideologiami, lecz zawarte są *implicite* we współczesnej romskiej sztuce, literaturze, prasie, stronach

48. B. Eder, *Geboren bin ich vor Jahrtausenden... Bilderwelten in der Literatur der Roma und Sinti*, Drava, Klagenfurt – Celovec 1993; R. Djurić, *Die Literatur der Roma und Sinti*, Parabolis, Berlin 2002. Pierwszy znany nam film tego rodzaju to pochodzący z 1995 r. *Грешные апостолы любви* („Grzeszni apostołowie miłości”) Dufunii Wiszniewskiego, rosyjskiego Lowara, który zmarł w 2003 r. Film Wiszniewskiego, producenta filmowego, reżysera, scenarzysty i aktora, jest poświęcony Romom w czasach II wojny światowej.

49. Przykłady takiego podejścia można znaleźć w pracach: J. Horvathova, *Kapitoly z dějin Romů*, Člověk v tísni, Brno 2002; R. Djurić, L. M. Demir, *Tikni Historija e Romengiri...*, *op. cit.*

50. S. Kapralski, *Identity Building and the Holocaust. Roma Political Nationalism*, „Nationalities Papers”, T. 25, 1997, nr 2, s. 269–283; M. Lesinska, *op. cit.*; E. Marushiakova, V. Popov, *Holocaust and the Gypsies. The Reconstruction of the Historical Memory and Creation of New National Mythology* [w:] J. D. Steinert, I. Weber-Newth i in., *Beyond Camps and Forced Labour. Current International Research on Survivors of Nazi Persecution. Proceedings of the International Conference, London, 11–13 January 2006, Imperial War Museum, Secolo*, Osnabrück 2006, T. II, s. 805–826.

internetowych, a także w materiałach edukacyjnych przygotowywanych w poszczególnych krajach lub na szczeblu europejskim. Wizje te stanowią zarazem ilustrację podstawowego podziału współczesnego ruchu romskiego, który związany jest z dychotomią: wspólnota – społeczeństwo. Można powiedzieć, że Cyganie zawsze istnieli przynajmniej w dwóch wymiarach czy też dwóch systemach współrzędnych – jako odrębna (często transgraniczna) wspólnota (czy raczej wspólnoty) oraz jako społeczeństwo (czyli inaczej mówiąc, jako wprawdzie odrębna etnicznie, ale jednak integralna część odpowiedniego państwa narodowego). W zależności od tego, który z tych dwóch wymiarów dominuje, mamy do czynienia z przewagą pierwszej lub drugiej wizji historii, wraz z właściwymi im koncepcjami i postawami odnośnie romskiej Zagłady⁵¹.

Trudno jest w tej chwili przewidzieć, czy w przyszłości powstanie zunifikowana historia Romów, kładąca nacisk głównie na stulecia cierpień i na Zagładę, czy też zwycięży druga z przedstawionych tendencji. Na pierwszy rzut oka szereg czynników, takich jak działalność organizacji międzynarodowych, interesy tzw. międzynarodowych romskich elit czy zasady poprawności politycznej, świadczy na rzecz pierwszego z wyróżnionych powyżej kierunków. Najnowszym dowodem na rzecz tej tezy był II Szczyt Europejskich Romów, zorganizowany w kwietniu 2010 r. przez Komisję Europejską w Cordobie. Integralną częścią Szczytu były obchody 8 kwietnia, w czasie których pamięć romskich ofiar Holokaustu została uhonorowana uroczystym przemarszem i puszczaniem zapalonych świec z nurtem rzeki Guadalquivir. Uroczystość tę zorganizowały lokalne organizacje cygańskie/romskie⁵². Obchody te świadczą o tym, że możemy już mówić o europejskiej polityce wobec romskiej historii, która stanowi nowy czynnik wywierający wpływ na procesy ich rozwoju narodowego.

Przykład obchodów 8 kwietnia w Hiszpanii i w Turcji, jako dnia pamięci o romskim Holokaucie jest szczególnie znaczący z innego jeszcze punktu widzenia. W krajach tych nie tylko nie było żadnych prześladowań

51. Wizja Romów, jako odrębnej wspólnoty prowadzi do wzmocnienia koncepcji romskiej historii opartej na prześladowaniach i Holokaucie, podczas gdy wizja Romów jako części społeczeństw, w których żyją, prowadzi do koncepcji romskiej historii jako „normalnej” – takiej jak historie innych części składowych społeczeństwa.

52. Sytuacja w Hiszpanii jest jednym z przejawów gry pojęciami *Cyganie* i *Romowie*, przy czym uznane za politycznie poprawne słowo *Romowie* jest narzucone jako termin zbiorczy, opisujący wszystkich Cyganów na świecie, stając się tym samym symbolem romskiego procesu narodotwórczego. Oczywiście „zwykli” hiszpańscy Cyganie nie mają pojęcia, że są *Romami*, zaś działacze starają się osiągnąć kompromis, stosując termin *Roma*, jako część angielskich tłumaczeń nazw ich organizacji, stosowanych na użytek międzynarodowy, podczas gdy w hiszpańskich oryginałach tych nazw występują pojęcia *Gitanos* lub *Pueblo Gitano*, np. Union del Pueblo Gitano/Union Romani.

Cyganów w czasie II wojny światowej, ale też nie uczestniczyły one w tej wojnie i ich terytoria nie były okupowane przez wojska niemieckie. Miejscowi Cyganie (z wyjątkiem działaczy) nigdy nie słyszeli o prześladowaniu Cyganów przez nazizm. Oznacza to, że geografia krajów wprowadzonych do pojęcia *Holokaustu Romów* ciągle się poszerza.

Pomimo tych wszystkich zjawisk musimy jednak wziąć pod uwagę, że historia Cyganów aż do czasów najnowszych, jasno pokazuje, że wszelkie działania o charakterze politycznym, które przychodzą „z zewnątrz” (tzn. których podmioty znajdują się poza społecznością romską), okazują się nie mieć większego znaczenia i długotrwałego wpływu na życie tej społeczności. Dlatego właśnie, przynajmniej naszym zdaniem, nie będzie nic zaskakującego w tym, że w odleglejszej perspektywie czasowej, pojęcie romskiego Holokaustu będzie opisywać jeden tylko, istotny wprawdzie, lecz niemniej tylko – epizod w długiej i skomplikowanej historii Cyganów.

Tłum. Sławomir Kaprański

LITERATURA:

- ACKOVIĆ D., *Istorija informisanja Roma u Jugoslavii 1935–94*, Romski kulturni klub – Beograd & Društvo Vojvodine za jezik i književnost Roma – Novi Sad, Novi Sad 1994.
- ACKOVIĆ D., *Nacija smo a ne cigani*, Rominterpress, Beograd 2001.
- ACKOVIĆ D., *Roma Genocide in Jasenovac Camp*, Rominterpress, Belgrad 1997.
- ACKOVIĆ D., *Stradanja Roma u Jasenovcu*, ABC Glas, Boegrad 1994.
- ACTON T., KLIMOVA I., *The International Romani Union. An East European answer to West European questions?* [w:] W. GUY i in., *Between Past and Future: The Roma of Central and Eastern Europe*, University of Hertfordshire Press, Hatfield 2001.
- АДАМ А., ЗЕЙКАН Ю., НАВРОЦКАЯ Е., *Білий камінь с чорної каміні. / Парно бар ай кало кінно*, Ужгородська міська друкарня, Ужгород 2006.
- АНФИМОВА А., *Геноцид цыган в Смоленской области в годы нацисткой оккупации*, „Тумбалайка. Санкт Петербург”, 2000, nr 15–16.
- BARTOSZ A., *Tabor Pamięci Romów / Roma Caravan Memorial*, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Gmina Miasta Tarnowa, Tarnów 2003.
- BIONDICH M., *Persecution of Roma-Sinti in Croatia. 1941-1945* [w:] *Under-Studied Victims of Nazism. Symposium Proceedings*, United States Holocaust Memorial Museum – Center for Advanced Holocaust Studies, Washington DC 2002.

- COURTHIADE M., *The Gangetic city of Kannauj: original cradle-town of the Romani people*, rękopis.
- DANIEL B., *Dějiny Romů. Vybrané kapitoly z dějin Romů v západní Evropě, v Českých zemích a na Slovensku*, Univerzita Palackého, Olomouc 1994.
- ДЕМЕТЕР Н. Г., БЕССОНОВ Н., КУТЕНКОВ В., *История цыган. Новый взгляд*, Институт этнологии и антропологии РАН, Воронеж 2000.
- DJURIĆ R., *Die Literatur der Roma und Sinti*, Parabolis, Berlin 2002.
- DJURIĆ R., DEMIR L. M., *Tikni Historija e Romengiri / Kratka istorija na romite*, Darhija, Skopje 2005.
- EDER B., *Geboren bin ich vor Jahrtausenden... Bilderwelten in der Literatur der Roma und Sinti*, Drava, Klagenfurt – Celovec 1993.
- GILA KOCHANOWSKI V. DE, *Gypsy Studies*, International Academy of Indian Culture, Delhi 1963, T. I-II.
- GILA KOCHANOWSKI V. DE, *Parlons Tsigane. Histoire, Culture et Language de Peuple Tsigane*, l'Hartman, Paris 1994.
- HANCOCK I., *The East European Roots of Romani Nationalism* [w:] D. CROWE, J. KOLSTI i in., *The Gypsies Eastern Europe*, M. E. Sharpe, Armonk, New York, London 1991, s. 135–150.
- HANCOCK I., *The Pariah Syndrome*, Karoma, Ann Arbor 1987.
- HANCOCK I., *We are the Romani people*, University of Hertfordshire Press, Hatfield 2002.
- HORVATHOVA J., *Kapitoly z dějin Romů, Člověk v tísní*, Brno 2002.
- KAPRALSKI S., *Identity Building and the Holocaust. Roma Political Nationalism*, „Nationalities Papers” T. 25, 1997, nr 2, s. 269–283.
- KENRICK D., PUXON G., *The Destiny of Europe's Gypsies*, Chatto Heinemann for Sussex University Press, London 1972.
- KENRICK D., TAYLOR G. G., *Historical Dictionary of the Gypsies (Romanies)*, The Scarecrow Press, Lanham, Md. & London 1998.
- KENRICK D., *The World Romani Congress*, „Journal of the Gypsy Lore Society”, III Ser., T. L, 1971, nr 3: s. 105–108.
- KLIMOVA-ALEXANDER I., *The Romani Voice in World Politics. The United Nations and Non-State Actors*, Ashgate, Aldershot 2005.
- LATHMAN J., *First US Conference on Gypsies in the Holocaust*, „Current Affairs Bulletin”, Voice of America, Washington 1995, nr 3 (23928), s. 2.
- LAURA A., LEONARD D., *Compensation to Roma Victims of the Holocaust and The International Organisation for Migration*, Dzeno Association, Prague 2005.
- LESINSKA M., *The Multidimensional Process of Mobilization of the Polish Roma Around Holocaust memory* [w:] H. RUSU, B. VOICU i in., *EU Integration Process from East to East: Civil Society and Ethnic Minorities in a Changing World*, Psihomedica, Sibiu 2004, s. 161–176.
- LIEGÉOIS J. P., *Roma, Gypsies, Travellers*, Council of Europe, Strasbourg 1994.

- MARSH A., *The Origins of the Gypsy People: Identity and influence in Romani history*, „KURI. Dom Research Journal” T. 1, nr 9, Fall/Winter 2003.
- МАРУШИЯКОВА Е., ПОПОВ В., *История, митове и легенди при циганите на Балканите* [w:] В. РУСАНОВ i in., *Етнокултурната ситуация в България. Осем години по-късно*, Асоциация АКЕС & Издателство „Отворено общество”, София 2000, s. 258–272.
- MARUSHIAKOVA E., POPOV V., *Holocaust and the Gypsies. The Reconstruction of the Historical Memory and Creation of New National Mythology* [w:] J. D. STEINERT, I. WEBER-NEWTN i in., *Beyond Camps and Forced Labour. Current International Research on Survivors of Nazi Persecution. Proceedings of the International Conference, London, 11-13 January 2006, Imperial War Museum, Secolo, Osnabrück 2006*, T. II., s. 805–826.
- MARUSHIAKOVA E., POPOV V., *Myth as Process* [w:] T. ACTON i in., *Scholarship and the Gypsy Struggle. Commitment in Romani Studies. A Collection of Papers and Poems to celebrate Donald Kenrick's Seventieth Years*, University of Hertfordshire Press, Hatfield 2000, s. 81–93.
- MARUSHIAKOVA E., POPOV V., *Segmentation vs. Consolidation: The example of Four Gypsy Groups in CIS*, „Romani Studies” 2004, Ser. 5, T. 14, nr 2, s. 145–191.
- MARUSHIAKOVA E., POPOV V. i in., *Studii Romani / Студиум Романи*, Club '90, Sofia 1994–1995, T. I, II.
- MARUSHIAKOVA E., POPOV V., *The Roma – a Nation without a State? Historical Background and Contemporary Tendencies* [w:] W. BURSZTA, T. KAMUSSELLA, W. Wojciechowski, *Nationalismus Across the Globe. An overview of the nationalism of state-endowed and stateless nations*, School of Humanities and Journalism, Poznan 2005, s. 433–455.
- MICHEL T., SCHILLING H., *Integration oder eigene Kultur? Zur Interessenvertretung und politischen Bewegung von Zigeunern* [w:] I. M. GREVERUS, H. SCHILLING i in., *Zigeuner und wir Notizen*, Institut für Kulturanthropologie und Europäische Ethnologie, Frankfurt am Main, nr 9, 1979, s. 195–222.
- MRÓZ L., MIRGA A., *Cyganie. Odmiennosc i nietolerancja*, PWN, Warszawa 1994.
- MÜNDEL M., STRECK B. i in., *Kumpania und Kontrolle. Moderne Behinderungen zigeunerischen „Lebens“*, Focus, Giessen 1981.
- PIETROSANTI P., *Project for a non-territorial republic of the Roma nation*, rękopis.
- RISHI V., *Report of the Third World Romani Congress, Göttingen (West Germany), May 15-21, 1981*, „Roma”, nr 6, 1981, s. 43–80.
- STEWART M., *The Time of the Gypsies*, Westview Press, Oxford 1997.
- TCHERENKOV L., LAEDERICH S., *The Rroma*, Schwabe Verlag, Basel 2004, T. 1.: *History, Language, and Groups*.

Elena Marushiakova, Vesselin Popov

**MÁŠKĀR “HOLOKĀVSTOMA”, “PORRAIMOS”, SAMUDARIPEN –
SĀR BIANDĀRDŌL JEKH NEVI SELIKANI MITOLOGĪA**

O artiklo mothovel sār, katar-o nevo dikhan e akanitkone (avdusne) godāqēro, vazdinōl jekh nevi percēpcia e Zigeunerenqēre Samudarimasqēri and-o 2-to Sasundalitko maripen. Na kerdōl dūma pal-o individuālo virdikhipen e Rromenqēro, save ačhile zivde pal-o Samudaripen, tok pala jekh neve tiposqēri konstrūkcia e historikane serimasqēri (memoriaqēri) anda sa o khetanipen, and-i relācia lesqēre identitetaqēre paruvimača karing jekh nevi etno-selikani paradigma. Lindor sār bāza zumavimāta te biandārdōl jekh “nevo khetano seripen”, sikavel sār khrigalutne sure dikhlōn and-i “dujtikani” edicia e historikane serimasqēri (memoriaqēri) vaš-o Samudaripen anda vērvēra thema e Disūtne Evropaqēre. Paralel akale procesoča, anel angl-i jakh sār kerdōn andrutne divīzie and-o rromano khetanipen, pal-o čhand sār vērvēra kustika e romane khetanimatenqēre molden e Samudarimasqēri histōria.

Elena Marushiakova, Vesselin Popov

**HOLOCAUST, PORRAJMOS, SAMUDARIPEN...
CREATION OF NEW NATIONAL MYTHOLOGY**

The article presents the processes of rethinking from nowadays point of view of the Holocaust of the Gypsies during the Second World War. The question is not about the individual rethinking from the Holocaust survivors, but about new type of constructing of the historical memory of the whole community, connected with the processes of it's identity changes in new, ethno-national paradigm. Based on the attempts to create “new collective memory” several odd cases appear in the “secondary” edition of the historical memory of the Holocaust in different countries of Eastern Europe. Parallel with this we are witnessing creation of internal division in the borders of the Gypsy community itself in terms how different layers of Gypsy communities estimate the history of the Holocaust.